

Lipsk chce wykupić Patrika Schicka, ale chce teraz negocjować cenę ustaloną w prawie do wykupu z Romą zeszłego lata, gdy piłka nożna nie była jeszcze przytłoczona sytuacją nadzwyczajną wywołaną przez Covid-19.

Jak podaje *Il Secolo XIX* z Genui, Niemcy chcą wyłożyć na stół około 20 mln euro, kwotę niższą niż ustalone pierwotnie 28-29 mln euro. Propozycja wydaje się jednak być nieprzekonująca dla Giallorossich. W przypadku gdy Petrachi zdecyduje się zaakceptować 20 mln euro, Roma nie zainkasowałaby nawet euro ze sprzedaży Schicka. Monchi, w czasie gdy pracował w stolicy Włoch, nabyć gracza Sampdorii za 40 mln euro, a 20 mln z tej sumy było związanych z ewentualną sprzedażą Schicka przez klub z Rzymu.

W przypadku gdyby Roma przyjęła zatem 20 mln euro z Lipska, w kasie w Trigorii nie wylądowałoby nawet euro. Ciężko zatem by Petrachi przyjął ofertę, która zadowoliłaby nie tylko Niemców, ale też Sampdorię.

Autor: abruzzo